

Natalia Lubrano, Zapomnę Cię

Wszystkie noce nieprzespane,
Wszystkie świece wypalone.
Twoje graty w kącie,
Pokrył gruby kurz.
Smutne ściany w fotografiach,
Z których patrzysz na mnie obco
Ciągłe razem - lecz osobno,
Jak to jest?

Idąc miastem, gdzieś w nieznane,
W każdej twarzy widzę Ciebie.
Wtem ktoś chwyta mnie za ramię, uuu

Wciąż związani żyłką wspomnień,
We własne sidła zaplątani.
Mimowolnie się pytamy:
Co będzie dalej?

Zapomnij mnie,
Jakbyś był we śnie.
Jak filmu kadr,
Wytnij mnie.

W pustych głowach strute myśli,
Powracają, jak bumerang.
Gdzieś bilety w mych kieszeniach
Pamiętają tamten seans.
Stojąc w oknie mam wrażenie,
Że gdzieś patrzysz, tak odległy.
Podświadomie wyczekuję,
Chociaż rozum mój jest nieuległy.

W pustych głowach nasze myśli
Zataczają błędne koła.
Gdzieś bilety w mych kieszeniach
Pamiętają tamten seans.

Zapomnij mnie,
Jakbyś był we śnie.
Jak filmu kadr,
Wytnij mnie.
Zapomnij mnie,
Jakbyś był we śnie.
Jak filmu kadr,
Rozpadnę się.

Dlaczego serce mówi tak,
A rozum - nie?
Dlaczego wciąż się śniesz,
Gdy zapominam Cię?
/4x